

Maria Piechocka-Kłós

„Privatus carcer” w ustawodawstwie cesarzy rzymskich (IV–VI w.)

Studia Warmińskie 52, 271-280

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Piechocka-Kłos
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

„Privatus carcer” w ustawodawstwie cesarzy rzymskich (IV–VI w.)

Słowa kluczowe: „privatus carcer”, prawo rzymskie, cesarz, cesarstwo rzymskie, historia starożytna.

Keywords: “privatus carcer”, Roman law, emperor, Roman Empire, ancient history.

Schlüsselworte: „privatus carcer“, römisches Gesetz, Kaiser, Römisches Reich, Alte Geschichte.

Wydaje się, że w dzisiejszych czasach karą, która najbardziej ogranicza prawa człowieka, jest kara pozbawienia lub ograniczenia wolności¹. Myśl, aby uwięzić człowieka i wyrzucić klucz do pomieszczenia, w którym został on zamknięty swoimi korzeniami sięga początków dziejów ludzkości². Historia nie zna przykładu epoki, systemu rządów czy państwa, które mogłoby obejść się bez więzień. Badania historyczne dowodzą, że są one jedną z najstarszych instytucji, jaka została stworzona przez społeczeństwo³, zaś prace archeologiczne prowadzone niemalże w każdej szerokości geograficznej potwierdzają, że pomieszczenia swoim wyglądem przypominające komorę lub celę, w których dokonywano np. egzekucji lub przetrzymywano jeńców wojennych istniały od zarania dziejów.

Niestety, wiedza na temat pochodzenia i charakteru pierwszych więzień w historii ludzkości jest szczątkowa, bowiem wiarygodnych materiałów źródłowych, na temat samych początków więziennictwa jest niewiele. Wiemy, że były

Adres/Adresse/Anschrift: dr Maria Piechocka-Kłos, Katedra Teologii Dogmatycznej i Fundamentalnej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, mayphi@wp.pl.

¹ S. Wronkowska, M. Zmierczak (red.), *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, Warszawa–Poznań 1995, s. 249.

² S. Christianson, *Więzienia świata*, tłum. B. Gutowska-Nowak, Warszawa 2004, s. 12.

³ H. Machel, *Wstęp, w: Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 9.

znane już ponad 4500 lat temu⁴. Istniały w starożytnych Chinach, Japonii, Egipcie⁵ oraz Rzymie. Każdy z nas potrafi szybko przywołać w pamięci przykłady imion historycznych lub mitycznych starożytnych więźniów⁶. Należą do nich chociażby Minotaur⁷, Sokrates⁸, Józef Egipski⁹ czy św. Paweł¹⁰.

Za najstarszy, znany dotąd badaczom symbol oznaczający więzienie uważa się znak pochodzący ze starożytnego egipskiego pisma, który pochodzi z połączenia symboli „ciemność” i „dom”¹¹. W języku łacińskim terminy określające więzienie to słowo „carcer”, „custodia” oraz „vincula”¹².

Wiarygodnych informacji na temat historii więzień dostarczają nam przede wszystkim antyczne inskrypcje i reliefy przedstawiające okrutne sceny z udziałem więźniów oraz źródła literackie i prawne, traktujące to zagadnienie. Najczęściej pojawiającym się wątkiem w owych źródłach odnośnie do początków, charakteru i rozwoju pierwszych więzień jest ich prawdopodobny ścisły związek z wojną¹³ oraz niewolnictwem¹⁴. Wizerunki związanych jeńców, sposoby ich

⁴ S. Christianson, *Więzienia świata*, s. 12.

⁵ W badaniach nad historią więzień w starożytności ciekawy wątek stanowi ich związek z egipskimi piramidami. Na przykład we wnętrzu piramidy Cheopsa (2560 p.n.e.), w najniższej mieszczącym się pod ziemią punkcie, znajduje się pomieszczenie, które określane jest mianem „więzienia zbłąkanych”. Z kolei piramidę w Sakkarze, wybudowaną w czasie panowania faraona Tetiego, założyciela VI dynastii, Egipcjanie nazywają „piramidą więzienną”. Mianem „więzienia Józefa” nazywana jest także przez miejscowych, pozbawiona wierzchołka, piramida zlokalizowana na wschód od zespołu grobowego faraona Tetiego. Jednak pochodzenie i znaczenie tych nazw jest dotąd nieznanne. Ibidem, s. 13.

⁶ Niektóre podane dalej przykłady za: ibidem, s. 8.

⁷ Minotaur (gr. Μινώταυρος; łac. Minotaurus), grecka postać mityczna; pół człowiek, pół byk; zrodzony ze związku żony króla Krety Minosa-Pazyfae i byka, którego zesłał jako obiekt miłości królowej Posejdon; został zamknięty przez Minosa, w mieszczącym się pod pałacem w Knossos, labiryncie, zaprojektowanym przez Dedala.

⁸ Sokrates (gr. Σωκράτης) – grecki filozof (ur. ok. 470 p.n.e. – zm. w 399 p.n.e.).

⁹ Józef Egipski – biblijny patriarcha, syn Jakuba i Racheli, znieawidzony przez swoich braci został sprzedany w niewolę Izmaelitom, trafił do Egiptu, gdzie został niewolnikiem Potifara, fałszywie oskarżony przez jego żonę o gwałt został wtrącony do więzienia. Relacja uwięzienia Józefa, zamieszczona w *Księżce Rodzaju* stanowi jeden z najsztywniejszych opisów historii więziennej. Zob. *Księga Rodzaju* (39:20-23; 40; 41; 42).

¹⁰ Paweł z Tarsu (ur. ok. 5–10 – zm. 64–67).

¹¹ Niestety, wygląd i charakter takiego miejsca pozostaje nieznanymi. S. Christianson, *Więzienia świata*, s. 13.

¹² K. Kumaniecki (red.), *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1996, s. 77, 138, 538.

¹³ W starożytności więzienie było miejscem przetrzymywania np. jeńców wojennych, którzy traktowani byli jako część łupów. Członków podbitych plemion zwycięzcy „aresztowali”, aby wkrótce sprzedać jako niewolników lub złożyć w ofierze bóstwom. Często jeńcy pochodzący z najniższych warstw społecznych przebywali w zamknięciu bardzo krótko, gdyż czekała ich szybka egzekucja lub okrutne tortury. Zob. L. Schumacher, *Niewolnictwo antyczne*, przekł. B. Mrozwicz, Poznań 2005, s. 261 i niżej.

¹⁴ Szerzej na temat niewolnictwa w starożytności: ibidem, s. 27–88. Na temat niewolników rekrutujących się z jeńców wojennych pisze m.in. Arystoteles (384–322 p.n.e.), którego zdaniem niewolnik stanowi „ożywioną własność” jego właściciela. Filozof przyznał, że niektórzy spośród niewolników są ofiarami okoliczności i obyczajów, którzy zostali pojmani podczas nieprzyjacielskiej wojny lub uwięzieni i zniewoleni w inny nielegalny sposób. Por. Arystoteles, *Pol.* 1, 5 [1254 B].

torturowania oraz hieroglificzny zapis ich imion widnieją m.in. na płaskorzeźbach odkrytych na budowlach znajdujących się na wschodnim i zachodnim brzegu Nilu w rejonie starożytnych Teb (dzisiejszy Luksor i Karnak). Jako przykład mogą tu posłużyć, chociażby reliefy zdobiące mury monumentalnej świątyni Medinet Habu, wzniesionej na cześć Ramzesa III, przedstawiające związanych jeńców, z których jednych ustawiono w szeregu i złożono w ofierze bogom, zaś innych poprowadzono do Egiptu jako żywy dowód triumfu i potęgi faraona¹⁵. Na temat pozbawienia wolności pisał także m.in. Platon (ur. 427 p.n.e. – zm. 347 p.n.e.). Ten grecki filozof, w dziele pt. *Obrona Sokratesa*, przedstawił szczególną relację opisu śmierci Sokratesa¹⁶. Wydaje się, że to właśnie ten przekaz uważany jest za najsłynniejszy opis prawdziwej historii więziennej, jaką zna literatura z czasów starożytnych. W oparciu o wykopaliska archeologiczne, wiemy, że Sokrates wypił cykutę w celi więziennej na ateńskiej Agorze, a dzięki temu odkryciu możemy sobie wyobrazić, jak mogło wyglądać starożytne więzienie i jaką pełniło wówczas rolę¹⁷.

Funkcjonowanie więzień także w starożytnym Rzymie nie budzi wątpliwości¹⁸. Oskarżeni, za wszelkiego rodzaju przestępstwa i wykroczenia, trafiali jednak nie tylko do więzień publicznych, nad którymi władzę i kontrolę sprawowało państwo lub bezpośrednio władca, ale i prywatnych. Istnienie właśnie tych ostatnich jest ciekawym wątkiem w historii starożytnej. Wydaje się jednak, że na terenie Imperium Romanum ani z logicznego, ani z prawnego punktu widzenia prywatne więzienia w epoce późnego cesarstwa, nie były używane jako środki w celu legalnego wymierzania kary za przestępstwa¹⁹.

Przy rozważaniu na temat prywatnych więzień, istniejących na terenie cesarstwa rzymskiego, jednocześnie pojawiają się liczne pytania. Kto był ich wła-

¹⁵ Na temat Ramzesa III: P. Iwaszkiewicz, W. Łoś, M. Stępień (red.), *Władcy i wodzowie w starożytności*, Warszawa 1998, s. 327–329.

¹⁶ Szerzej na temat: Platon, *Obrona Sokratesa*, przekł. W. Witwicki, Kraków 2007, s. 68.

¹⁷ Wiadomo, że budynek więzienny, w którym przebywał Sokrates składał się prawdopodobnie z ośmiu cel, czterech pomieszczeń dla strażników, pomieszczenia kąpielowego, dziedzińca i tylko jednego wejścia. Uważa się, że ów budynek pełnił funkcję celi śmierci, w której uwięzieni ludzie oczekiwali na wykonanie egzekucji. Hipotezę tę potwierdzają m.in. odnalezione w tym miejscu liczne flakoniki przeznaczone na lekarstwa. Wydaje się, że najbardziej zabezpieczoną celą, odkrytą w tych ruinach, stanowi właśnie pomieszczenie, gdzie prawdopodobnie przeprowadzano egzekucje. S. Christianson, *Więzienia świata*, s. 18.

¹⁸ Mimo wszystko okresem najintensywniejszego rozwoju ciężkiego więziennictwa nie jest starożytność, lecz średniowiecze. Wtedy to zaczęto budować kamienne zamki i więzienne wieże. Wśród uczonych nie brakuje także głosów, że rozwój więzień o szczególnie trudnych warunkach bytowych dla osadzonych może mieć związek z wyprawami krzyżowymi oraz działalnością Inkwizycji. Por. ibidem, s. 8. Zob. także: L. Rabinowicz, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933, s. 3; M. Czerwiec, *Więziennictwo*, Warszawa 1958, s. 89.

¹⁹ O. Robinson, *Private prisons*, *Revue Internationale des Droits de l'Antiquite* 15 (1968), s. 391. Zob. także: C. J. 9, 18, 9 (389).

ścicielem? Kto sprawował nad nimi kontrolę? Kogo w nich można było osadzić? A wreszcie, czy istnienie prywatnych więzień było zjawiskiem lokalnym, czy powszechnie występującym w granicach Imperium Romanum? Celem niniejszego artykułu jest próba znalezienia odpowiedzi na niektóre ze stawianych powyżej pytań w oparciu o wybrany materiał źródłowy pochodzący głównie z analizy rzymskich aktów prawnych ogłoszonych w IV–VI w. i zamieszczonych w *Kodeksie Teodozjańskim* i *Kodeksie Justyniańskim*. Zagadnienie „privatus carcer” na już swoje miejsce w literaturze światowej²⁰, jednak w wyznaczonych tytułem niniejszego opracowania ramach czasowych, nie doczekało się jeszcze znaczącego opracowania w języku polskim.

Istnienie prywatnych więzień z całą pewnością potwierdzają rozporządzenia cesarskie, ogłoszone w latach 388, 486 i 529. W treści tych ustaw wyraźnie spotykamy się z wyrażeniem „privatus carcer”. W ustawie z 388 r. wydanej przez Walentyniana II, Teodozjusza I i Arkadiusza czytamy: „Si quis posthac reum privato carceri destinavit, reus maiestatis habeatur”²¹. Rozporządzenie o podobnej treści, w którym także użyto określenia „privatus carcer” zostało powtórzone niemal wiek później przez wschodniorzymskiego cesarza Zenona (474–491)²². Tym terminem posłużył się także Justynian w ustawie ogłoszonej w 529 r.²³ Zatem cechą wspólną wszystkich przywołanych powyżej rozporządzeń jest użycie dosłownego sformułowania „privatus carcer”.

W treści żadnej z trzech powyżej przytoczonych ustaw, nie mamy jednak jasnego imiennego odniesienia, komu nie wolno było tego robić. Wiemy, że w starożytnym Rzymie na przestrzeni wieków bezpośredni lub pośredni związek z umieszczaniem ludzi w więzieniach lub posiadaniem prywatnych więzień, oprócz władcy, mogli mieć także i „potentes”. Czasami mogli to być nawet zarządzający świątyniami „sacerdotes”, w których pradawnym zwyczajem przepęty szukali azylu.

Ciekawym materiałem uzupełniającym badane zagadnienie są z pewnością ustawy zakazujące umieszczania w więzieniach ludzi, ogłoszone przeciw kon-

²⁰ Na temat antycznych więzień: J.U. Kraus, *Gefängnisse im römischen Reich*, Stuttgart 1996; T. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Berlin 1899; O. Robinson, *Private prisons*, s. 389–398.

²¹ *C. Th.* 9, 11, 1 (388).

²² *C. J.* 9, 5, 1 (486): „Iubemus nemini penitus licere per alexandrinam splendidissimam civitatem vel aegyptiacam dioecesis aut quibuslibet imperii nostri provinciis vel in agris suis aut ubicumque domi privati carceris exercere custodiam, viro spectabili pro tempore praefecto augustali, et viris clarissimis omnium provinciarum rectoribus daturis operam semperque futuris in speculis, ut saepe dicta nefandissimorum hominum adrogantia modis omnibus opprimatur”.

²³ *C. J.* 9, 5, 2 (529): „Privatos carceres omnino in civitatibus vel in vicis constituere vetamus. Constitutio iubet privatos carceros non constiui, eos autem qui hoc faciunt et poenae subiacere et in publico carcere tot dies peragere, quot in carcere ab ipsis constituto aliquis inclusus fuerit, cuiuscumque condicionis vel dignitatis sint, litem etiam eos perdere quae eis contra inclusos competat, cura episcopi et magistratus. Quod si magistratus hoc negleget, periculum tam bonorum quam salutis subit”.

kretnym grupom ludzi. Otóż z analizy innych aktów prawnych²⁴, zamieszczonych w wybranych do badań *Kodeksach*, wiemy, że na terenie cesarstwa rzymskiego w badanym okresie nie wolno było zniewalać ludzi np. osobom, które ogólnie można określić mianem „exactores”²⁵. Odpowiedzią dla odwołujących się w tej sprawie jest m.in. ustawa ogłoszona przez Konstantyna w 314 r.²⁶ Podobne w treści rozporządzenie, choć sformułowane w bardziej ogólny sposób cesarz wydał w 320 r.²⁷ Rozkaz został powtórzony także przez jego następców – Konstancjusza II i Konstansa I, w akcie prawnym z 353 r. (346?)²⁸. Następnie zakaz zniewalania ludzi odnosił się również do innych grup ludzi²⁹. Zagadnienie to zostało poruszone m.in. w rozporządzeniu ogłoszonym przez Konstantyna w 315 r.³⁰ Podobne w treści ustawy wydali także kolejno w 355 r. Konstancjusz II³¹, w 395 r. Arkadiusz i Honoriusz³² oraz w 409 r. Honoriusz i Teodozjusz II³³. Akty prawne jednoznacznie zabraniały osadzania ludzi w więzieniach, jednak władcy w treści owych ustaw nie precyzowali czy zakaz odnosił się do więzień określanych mianem „privatus” czy „publicus”.

Należy także pamiętać, że w starożytnych realiach rodzaj, wysokość i sposób wymierzenia kary za przestępstwa znajdowały ściśle odzwierciedlenie

²⁴ Zob. np.: *C. J.* 7, 71, 1 (223).

²⁵ Por. O. Robinson, *Private prisons*, s. 391–392.

²⁶ *C. J.* 7, 62, 12 (314): „Minime fas est, ut in civili negotio libellis appellatoriis oblati aut carceris cruciatus aut cuiuslibet iniuriae genus seu tormenta vel etiam contumelias perferat appellator, absque his criminalibus causis, in quibus, etiamsi possunt provocare, eum tamen statum debent obtinere, ut post provocationem in custodia, si fideiussoris idonei copiam non habeant, perseverant”.

²⁷ *C. J.* 10, 19, 2 (320): „Nemo carcerem plumbatarumque verbera aut pondera aliaque ab insolentia iudicium reperta supplicia in debitorum solutionibus vel a perversis vel ab iratis iudicibus expavescat. carcer poenaliū, carcer hominum noxiorum est: officialium et cum denotatione eorum iudicium, quorum de officio coercitores esse debebunt, qui contra hanc legem admiserint”.

²⁸ *C. Th.* 11, 7, 7 (353 [346?]): „Provinciales pro debitis plumbi verbera vel custodiam carceris minime sustinere oportet, cum hos cruciatus non insontibus, sed noxiis constitutos esse noscatur, satis vero sit debitorem ad solvendi necessitatem capione pignorum conveniri”.

²⁹ Szerzej na temat: O. Robinson, *Private prisons*, s. 392.

³⁰ *C. J.* 12, 57, 1 (315): „Omnes stationarii neque superexactionem audeant neque carcerem habeant, neve quis personam licet pro manifesto crimine apud se habeat in custodia, sciens quod, si quid tale fuerit commissum, capite puniendus est”.

³¹ *C. J.* 12, 22, 1 (355): „Curiosi et stationarii, vel quicumque funguntur hoc munere, crimina iudicibus nuntianda meminerint et sibi necessitatem probationis incumbere, non citra periculum sui, si insontibus eos calumnias nexuisse constiterit. cesset ergo prava consuetudo, per quam carceri aliquos immittebant”.

³² *C. J.* 12, 22, 4 (395): „Agentes in rebus singulos per singulas provincias mittendos esse censemus, quibus tamen inspiciendarum evectio tantum debeat cura mandari, ut nihil prorsus commune aut cum iudicibus aut cum provincialibus habeant”.

³³ *C. Th.* 9, 2, 5 (409): „Defensores civitatum, curatores, magistratus et ordines oblatos sibi reos in carcerem non mittant, sed in ipso latrocinio vel congressu violentiae aut perpetrato homicidio, stupro vel raptu vel adulterio deprehensos et actis municipalibus sibi traditos expresso crimine prosecutionibus arguentium cum his, a quibus fuerint accusati, mox sub idonea prosecutione ad iudicium dirigant”.

w strukturze klasowej społeczeństwa³⁴. Na jej przeciwległych krańcach z jednej strony znajdowali się „potentes”, z drugiej „servi”. Ustawodawstwo poruszające kwestię „privatus carcer” w naturalny sposób odnosiło się zatem także do potęgi imperium, jaką wówczas stanowili „potentes”, których działania mogły stanowić zagrożenie dla porządku publicznego³⁵. Ponadto egzekwowanie prawa, a więc i sprawiedliwości nie było łatwe nie tylko wśród biednych. Wiele problemów w tej kwestii przysparzali również bogaci i wpływowi obywatele. Zjawisko to stanowiło jeden z większych problemów okresu późnego cesarstwa. Wydaje się, że stanie ponad prawem przede wszystkim „potentes”, nierzadko korupcja oraz dbanie o osobiste korzyści, było zjawiskiem dość powszechnym. Faktem jest również, że obywatele w zależności od prowincji, jaką zamieszkiwali, mogli być traktowali dość swobodnie według różnych standardów³⁶. Zatem unikanie kary były możliwe chociażby z powodu różnych decyzji lokalnych urzędników. Należy także pamiętać, że praworządność w cesarstwie w dużej mierze zależała od egzekwowania prawa przede wszystkim także przez zarządców prowincji, którzy najczęściej wywodzili się z wyższej klasy społecznej. Zatem ich interesy często pokrywały się z interesami „potentes”, nad którymi ci pierwsi, przypuszczalnie, mieli sprawować kontrolę w imieniu państwa.

W społeczeństwie rzymskim od wieków podzielonym na klasy, „potentes”, posiadali prywatne więzienia, w których umieszczali swoich niewolników. Nierzadko zdarzały się także sytuacje, kiedy to do tych właśnie prywatnych więzień trafiali ubodzy mieszkańcy cesarstwa. Za dość prawdopodobną należy więc uznać sytuację, kiedy to prawodawstwo przeciwko posiadaniu „privatus carcer” było orzekane, aby przeciwdziałać takim sytuacjom. Jednym z powodów, z jakich zgodnie z prawem rzymskim od czasów wprowadzenia prawodawstwa zapisanego w *Lex duodecim tabularum*, można było trafić do więzienia był dług³⁷. Jego ściągnięcie od najdawniejszych czasów leżało w gestii

³⁴ Bez wątplenia wolni obywatele byli karani zupełnie inaczej niż niewolnicy. Na obywatela mogła być nałożona m.in. kara grzywny lub wygnania. Kary cielesne można było orzekać tylko w stosunku do niewolników. Zasadzoną karę cielesną w stosunku do niewolników bardzo często wykonywali ich właściciele. Szerzej na temat: L. Lyons, *Historia kar cielesnych*, tłum. M. Kittel, Warszawa 2010, s. 72–85; M. Kaser, *Zur Kriminalgerichtsbarkeit gegen Sklaven*, *Studia et Documenta Historiae et Iuris* 6 (1940), s. 359 i niżej.

³⁵ O. Robinson, *Private prisons*, s. 393.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Szerzej na temat „actio iudicati”: M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 2013, s. 75–76. Zob. także J. Gaudemet, *Institutiones de l'Antiquité*, Paris 1967, s. 649. We współczesnym prawie polskim egzekucja osobista właściwie nie istnieje (art. 1041–1059 k.p.c.), środkiem wymuszenia jest grzywna, która w przypadku nieściągalności może być zamieniona na areszt (art. 1053 k.p.c.). Zob. na ten temat: E. Węglarczyk, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1970, s. 12–13; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1995, s. 381–382; A.R. Jurewicz, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, w: A. Jurewicz, R. Sajkowski, B. Sitek, J. Szczerbowski, A. Świętoń (red.), *Rzymskie prawo publiczne*, Olsztyn 2011, s. 378–382.

samego wierzyciela³⁸. Zatem użycie władzy zarówno publicznej, jak i prywatnej w ramach pomocy w ściąganiu należności stanowiło dużą pokusę. Dłużnik często trafiał do „privatus carcer”, gdzie pozostawał do czasu spłacenia należności. Potrzebne więc były uregulowania prawne, które broniłyby wszystkich, których przytłaczał ciężar podatków. Cesarze rzymscy, zakazując posiadania prywatnych więzień, mogli przyczynić się także do ich obrony.

Jednak istniały sytuacje, kiedy to oddawanie władzy w prywatne ręce mogło być usprawiedliwione. Cesarze tolerowali prywatne więzienia, w czasie kiedy Imperium Romanum walczyło z najazdami barbarzyńców, zmagало się z wojnami domowymi w granicach cesarstwa lub porządkowi państwa zagrażały, np. pustoszące tereny, głównie Galii, bandy zbuntowanych wieśniaków, tj. „bacaudae”³⁹.

W obliczu tych zagrożeń na uwagę może zasługiwać, przywołana już wcześniej, wydana w 391 r. przez Walentyniana II, Teodozjusza I i Arkadiusza ustawa pozwalająca na użycie siły w obronie przed atakami skierowanymi nie tylko w stosunku do ludzi, ale także ich własności. Mocą tej ustawy można było również użyć siły w stosunku do żołnierzy, jeśli ci zachowywaliby się jak złodzieje⁴⁰. Stawienie czoła owym zagrożeniom musiało się zatem także wiązać z posiadaniem przez szczególnie wpływowych obywateli, zbrojnych formacji na kształt prywatnej armii, ponieważ w owych realach posiadanie wyszkolonej światy było niemal konieczne⁴¹. Jednak brak jasnych zasad w stosunku do warunków i zasad posiadania takich prywatnych armii z pewnością stwarzały sytuacje, kiedy ich właściciele mogli stawać ponad prawem. Ustawa z 468 r. wydana przez cesarzy Leona (457 r. – 474 r.) i Antemiusza (467 r. – 472 r.) zakazywała posiadania prywatnej armii⁴². Obie ustawy, jedna zezwalając na użycie siły, druga ograniczając posiadanie prywatnych armii, pośrednio dowodzą także ist-

³⁸ Na temat „executio” także: P. Świącicka, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 2011, s. 429–430.

³⁹ O. Robinson, *Private prisons*, s. 395.

⁴⁰ *C. Th.* 9. 14, 2: „Liberam resistendi cunctis tribuimus facultatem, ut quicumque militum vel privatorum ad agros nocturnus populator intraverit, aut itinera frequentata insidiis aggressionis obsederit, permessa cuicumque licentia, dignus illico supplicio subiugetur, ac mortem, quam minabatur, excipiat, et id, quod intendebat, incurrat. Melius est enim occurrere in tempore, quam post exitum vindicari. Vestram igitur vobis permittimus ultionem, et, quod serum est punire iudicio, subiugamus edicto. Nullus parcat militi, cui obviari telo oporteat ut latroni”.

⁴¹ O. Robinson, *Private prisons*, s. 395.

⁴² *C. J.* 9, 12, 10 (468): „Omnibus per civitates et agros habendi bucellarios vel isauros armatosque servos licentiam volumus esse praecclusam. 1. Quod si quis praeter haec, quae nostra mansuetudo salubriter ordinavit, armata mancipia seu bucellarios aut isauros in suis praediis aut iuxta se habere temptaverit, post exactam centum librarum auri condemnationem vindictam in eos severissimam proferri sancimus. 2. Viri quoque clarissimi provinciarum rectores in speculis esse debebunt, ne quis audeat statuta nostrae mansuetudinis in aliquo violare, scientes, quod ex dissimulatione dignitatis et administrationis cingulo privabuntur et post centum librarum auri multam salutis vitaeque suae periculum sustinebunt: primatibus videlicet apparitionis suae personis praeter amissionem fortunarum suarum capitali quoque supplicio feriendis”.

nienia prywatnych więzień, gdzie na rozkaz ich właściciele przetrzymywani byli nie tylko zdezerterowani niewolnicy, ale i ujęci w wyniku walk barbarzyńcy i rozbójnicy.

Przykłady powyżej przywołanych ustaw potwierdzają zatem, że w okresie późnego cesarstwa posiadanie prywatnych więzień, pomimo płynących niekiedy z ich posiadania korzyści dla samego państwa, było nielegalne. Cesarze zdecydowali się zakazać ich funkcjonowania, ponieważ bez wątpienia naruszały autorytet państwa w okresie, kiedy to władcy odczuwali silną potrzebę jednej i silnej władzy⁴³. W tej perspektywie posiadanie „privatus carcer” mogło być traktowane jak zdrada. Mimo to, ogólnie prawodawcy za popełnienie tego przestępstwa nie nakładali dotkliwych kar. Choć w ustawie podpisanej w 389 r. przez cesarza Zenona w kontekście posiadania takich właśnie miejsc pojawia się zapowiedź bardzo surowej kary⁴⁴, w rzeczywistości nakładane sankcje karne za to przestępstwo rysują się raczej łagodnie⁴⁵.

Reasumując należy stwierdzić, że posiadanie „privatus carcer” w epoce późnego cesarstwa stało się przestępstwem. Natomiast posiadanie prywatnych więzień przez osoby z grona np. „potentes”, w mniemaniu cesarzy zagrażało wiarygodności urzędu centralnego. Ponadto, ustawy poruszające badaną kwestię przez kolejnych cesarzy ogłaszane były w dużym odstępstwie czasu, co może świadczyć, że choć ich istnienie było przestępstwem, nie był to problem wymagający zdecydowanej i szybkiej reakcji ze strony prawodawcy⁴⁶. Trudno także jednoznacznie stwierdzić czy ogłoszone ustawy wyeliminowały instytucję „privatus carcer” z terenu cesarstwa rzymskiego. Zakaz ich posiadania był powtarzany przez kolejne wieki, co może świadczyć o kłopotach z egzekwowaniem prawa w tamtym czasie. Problem istnienia prywatnych więzień był z pewnością duży, jednak z punktu widzenia państwa zdawał się być nieznaczny, zwłaszcza w porównaniu z innymi zagrożeniami. W prawie rzymskim nie były

⁴³ O. Robinson, *Private prisons*, s. 396.

⁴⁴ C. J. 9, 5, 1 (486): „Iubemus nemini penitus licere per Alexandrinam splendidissimam civitatem vel Aegyptiacam dioecesein aut quibuslibet imperii nostri provinciis vel in agris suis aut ubicumque domi privati carceris exercere custodiam, viro spectabili pro tempore praefecto augustali, et viris clarissimis omnium provinciarum rectoribus daturis operam semperque futuris in speculis, ut saepe dicta nefandissimorum hominum adrogantia modis omnibus opprimatur. 1. Nam post hanc saluberrimam constitutionem et vir spectabilis pro tempore Augustalis et quicumque provinciae moderator maiestatis crimen procul dubio incursum est, qui cognito huiusmodi scelere laesam non vindicaverit maiestatem: primatibus insuper officiorum eiusdem criminis laqueis constringendis, qui, simulatque noverint memoratum interdictum facinus in quocumque loco committi, proprios iudices de opprimendo nefandissimo scelere non protinus curaverint, instruendos. 2. Nam illud perspicuum est eos qui hoc criminum genus commiserint pro veterum etiam legum et constitutionum tenore tamquam ipsius maiestatis violatores ultimo subiugandos esse supplicio”.

⁴⁵ O. Robinson, *Private prisons*, s. 396–397.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 398.

jednak więzienia miejscem odbywania kary w pojęciu, jakim rozumiemy to współcześnie, ale były przestrzenią, w której tylko przetrzymywano oskarżonych do czasu procesu lub skazanych do momentu wykonania wyroku⁴⁷. Długotrwałe osadzenie w więzieniu za dokonanie poważnego przestępstwa z kodeksu prawa karnego, jako wystarczającą karę, zaczęto stosować znacznie później.

„PRIVATUS CARCER” W USTAWODAWSTWIE CESARZY RZYMSKICH (IV–VI W.)

(STRESZCZENIE)

W dzisiejszych czasach kara, która najbardziej ogranicza prawa człowieka, to kara pozbawienia lub ograniczenia wolności. Jednak myśl, aby uwięzić człowieka swoimi korzeniami sięga początków dziejów ludzkości. Badania historyczne dowodzą, że więzienia są jedną z najstarszych instytucji, jaka została stworzona przez społeczeństwo. W starożytnym Rzymie oskarżeni, za wszelkiego rodzaju przestępstwa i wykroczenia, trafiali nie tylko do więzień publicznych, nad którymi władzę i kontrolę sprawowało państwo lub bezpośrednio władca, ale i prywatnych. Istnienie właśnie tych ostatnich stanowi ciekawy wątek w historii starożytnej. W badaniach nad zagadnieniem „privatus carcer” wykorzystano materiał źródłowy pochodzący głównie z analiz rzymskich aktów prawnych, ogłoszonych w IV–VI w. i zamieszczonych w *Kodeksie Teodozjańskim* i *Kodeksie Justyniańskim*.

“PRIVATUS CARCER” IN THE LEGISLATION OF THE ROMAN EMPERORS (IV–VI)

(SUMMARY)

Nowadays punishment that most restricts human rights is the deprivation or restriction of liberty. However, idea to imprison a man is dating back to the beginning of human history. Historical research shows that prisons are one of the oldest institution, which were created by the society. In ancient Rome, the accused for all kinds of offenses was sent not only to the public prison, where the authority and control were exercised by the State or directly by sovereign, but also to the private one. The existence of the latter one is an interesting topic in ancient history. In a study on the issue of “privatus carcer” source material has been used, mainly from the studies on Roman legislation, announced in the IV–VI century and contained in the Code of Theodosius and the Code of Justin.

„PRIVATUS CARCER“ IN DER GESETZGEBUNG DES RÖMISCHEN KAISER (IV–VI)

(ZUSAMMENFASSUNG)

Die Strafe, die heute meistens die Menschenrechte beschränkt, ist der Entzug oder die Einschränkung der Freiheit. Doch die Idee der Inhaftierung des Mannes hat seine Wurzeln in den Anfängen der Menschheitsgeschichte. Die historische Forschung zeigt, dass die Gefängnisse eine der

⁴⁷ W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 89.

ältesten Institution sind, die von der Gesellschaft erstellt wurde. Der Angeklagte für alle Arten von Straftaten wurde im alten Rom nicht nur zum öffentlichen Gefängnis unter der Kontrolle des Staates oder direkt des Herrschers geschickt, sondern auch zum privaten Kerker. Die Existenz des privaten Gefängnisses ist ein interessantes Thema in der alten Geschichte. In der Frage nach dem privaten Gefängnis („privatus carcer“) wurden hauptsächlich die Quellen verwendet, besonders die Gesetzgebung in den IV–VI Jahrhunderten angekündigt und im Kodex von Justyn und im Kodex von Theodosius enthalten.